

Anna Głogowska-Balcerzak  <https://orcid.org/0000-0001-5591-5433>
Uniwersytet Łódzki
e-mail: aglogowska@wpia.uni.lodz.pl

Ochrona praw człowieka w czasie konfliktu zbrojnego

Protection of human rights during armed conflict

https://doi.org/10.25312/2391-5145.18/2023_03agb

Streszczenie

Trwająca od ponad półtora roku pełnoskalowa wojna w Ukrainie sprawiła, że zainteresowanie domeną międzynarodowego prawa humanitarnego wzrosło. Stosowanie tego szczególnego reżimu wobec kombatantów oraz ludności cywilnej nie wyłącza jednak ochrony gwarantowanej przez międzynarodowe prawo ochrony praw człowieka. Celem artykułu jest ukazanie wpływu zasady humanitaryzmu na historyczny rozwój międzynarodowego prawa humanitarnego i przedstawienie wyzwań związanych z ochroną praw człowieka w trakcie konfliktu zbrojnego. Analizowana jest ponadto wzajemna relacja międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka – odpowiedź na pytanie o wzajemny stosunek obu tych dziedzin ma bowiem przełożenie na możliwości zapewnienia skuteczniejszej ochrony osobom dotkniętym przez skutki działań zbrojnych.

Słowa kluczowe: prawo humanitarne, konflikty zbrojne, prawa człowieka, zasada humanitaryzmu, klauzula Martensa

Abstract

The ongoing full-scale war in Ukraine has led to an increasing interest in international humanitarian law. Nevertheless the protection offered by international human rights law does not cease in times of war. The article shows the influence of the principle of humanity on the historical development of international humanitarian law and indicates the

challenges posed by the need to assure protection of human rights during hostilities. The Author analyses the relationship between international humanitarian law and human rights law. Better understanding of the interrelation of these two branches of international law is important, as it influences their ability to provide effective protection to people affected by armed conflicts.

Keywords: humanitarian law, armed conflicts, human rights, principle of humanity, Martens clause

Humanitaryzacja międzynarodowego prawa humanitarnego

Humanitaryzacja międzynarodowego prawa humanitarnego to przemiana, jakie dokonywały się pod wpływem zasady humanitaryzmu oraz rozwoju praw człowieka¹. Pojęcie to wydać się może z założenia sprzeczne – aby tak naprawdę urzeczywistnić ideę humanitaryzmu, należałoby bowiem doprowadzić do zakończenia wszelkich konfliktów zbrojnych. Niestety, historia ludzkości, także ta najnowsza, to jednocześnie historia kolejnych wojen. Dzieje się tak pomimo wysiłków podejmowanych na rzecz zakazania możliwości uciekania się przez państwa do użycia siły zbrojnej we wzajemnych stosunkach. Choć od powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych udało się uniknąć konfliktu o globalnym zasięgu, to zgodnie z danymi gromadzonymi przez Instytut Uniwersytetu w Uppsali od 1946 do 2021 roku miało miejsce aż 285 konfliktów zbrojnych, w większości wewnętrznych². To sprawia, że rozwój norm regulujących zasady prowadzenia działań zbrojnych jest wciąż konieczny, gdyż tylko w ten sposób można ograniczać ich negatywne konsekwencje.

Zasada wzajemności odgrywała kluczową rolę w tworzeniu reguł prowadzenia konfliktów zbrojnych, wpływając na rozwój prawa humanitarnego, jak i zapewniając jego poszanowanie³. Mechanizm ten, opierający się na zwyczajnej kalkulacji zysków i strat, był z początku jedynym mogącym zapewnić prawu humanitarnemu chociaż względną skuteczność. Współcześnie jednak ta kwestia wygląda zupełnie inaczej. Wspólny artykuł 1 konwencji genewskich stanowi, iż „Strony zobowiązują się przestrzegać i dopilnować przestrzegania niniejszej Konwencji we wszelkich okolicznościach”⁴. Sformułowanie *we wszelkich okolicznościach* pociąga za sobą odrzucenie zasady wzajemności, kładąc nacisk na automatyczne stosowanie tak zwanego prawa genewskiego niezależnie od stosowania

¹ Zasada ta leży u podstaw prawa genewskiego, jej założenia opierają się na obowiązku poszanowania osoby ludzkiej oraz jej godności. Zakłada wyższość ludzkiego życia i zdrowia nad wszelkimi innymi wartościami. Odwołuje się do niej wspólny artykuł 3 konwencji genewskich oraz poszczególne artykuły każdej z nich z osobna (art. 12 I i II KG, art. 13 III KG oraz art. 27 IV KG). Jako nadrzędna reguła stanowi narzędzie mogące wypełnić luki i wskazać kierunek, w jakim powinna iść interpretacja prawa konfliktów zbrojnych w razie zaistnienia wątpliwości. Por. T. Meron, *The Humanization of Humanitarian Law*, „The American Journal of International Law” 2000, Vol. 94(2); R. Kolb, R. Hyde, *An Introduction to the international law of armed conflicts*, Hart Publishing, Oxford 2008, s. 43–50.

² Uppsala Conflict Data Program, <https://ucdp.uu.se/encyclopedia> [dostęp: 1.03.2023].

³ T. Meron, dz. cyt., s. 243.

⁴ Konwencja genewska o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych z 12 sierpnia 1949 roku, Dz.U. 1956, nr 38, poz. 171, zał., art. 1.

go przez przeciwnika. Przepis ten jest też uznawany za normę prawa zwyczajowego, co potwierdził między innymi Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości⁵. Również komentarz do konwencji genewskich podkreśla bezwarunkowy i nieopierający się na wzajemności charakter zobowiązań w nich zawartych. Państwa powinny troszczyć się o zdrowie i życie rannych przeciwników nie ze względu na opłacalność, która pozwoli ocalić swoich obywateli będących w rękach wroga. Powinny to robić z „poszanowania dla osoby ludzkiej”⁶.

Także w sytuacjach konfliktów wewnętrznych ochrona zapewniona jednostkom przez konwencje genewskie oraz ich protokoły dodatkowe nie daje się uzasadnić w pełni zastosowaniem zasady wzajemności. Mamy tu raczej do czynienia z obiektywnym stosowaniem prawa wiążącego państwa strony niż z kontraktem opartym na wzajemności, zawartym ze względu na ich własny interes. Za sprawą wymogów humanitaryzmu normy wynikające z konwencji stały się bowiem bezwarunkowymi zobowiązaniami przystępujących do nich państw. Zasada wzajemności stała się ponadto ostateczną przyczyną niedyskryminacji walczących stron w odniesieniu do sprawiedliwych bądź niesprawiedliwych przyczyn konfliktu. Rozdzielenie *ius in bello* i *ius ad bellum* powoduje, że prawo humanitarne stosuje się do wszystkich stron konfliktu. W praktyce pozwala to na neutralne i jednolite stosowanie tego reżimu, oderwane od dyskusji na temat tego, po czyjej stronie leży „sprawiedliwość”. Ewolucja tej zasady przechodziła różne etapy. W średniowieczu wyróżniano tak zwane sprawiedliwe przyczyny, dla których prowadzić można było wojnę. Kto prowadził wojnę zgodnie z doktryną wojny sprawiedliwej, posiadał przywileje, których druga strona była pozbawiona. Oznacza to, iż ówczesne *ius ad bellum* oddziaływało na treść uprawnień walczących stron⁷. Podejście takie ulegało stopniowej zmianie, by w XIX wieku zerwać ze wspomnianą koncepcją. Uznano wówczas, iż prawo prowadzenia wojny jako element polityki zagranicznej jest uprawnieniem suwerennych państw i nie powinno podlegać niczyjej kontroli⁸. W konsekwencji zasada równości praw i obowiązków walczących państw musiała przeważać. Zasada ta przetrwała do dziś mimo pewnych wątpliwości, jakie pojawiły się w momencie uchwalenia Paktu Ligi Narodów i Karty Narodów Zjednoczonych (dalej: KNZ). Wątpliwości te związane były z zerwaniem z zasadą wolności państw w kwestii prowadzenia wojny i przekształcenia, na mocy tej ostatniej, *ius ad bellum* w *ius contra bellum*. W pewnym uproszczeniu możemy zatem przyjąć, że współcześnie państwa-strony konfliktów zbrojnych dzielą się na te, które działają zgodnie z prawem międzynarodowym, i te, które postanowienia KNZ naruszają. To prowadzi niekiedy do wątpliwości, czy w takim wypadku wszystkie strony konfliktu należy traktować tak samo. Niewątpliwie nie będą one traktowane jednakowo na gruncie ogólnego prawa międzynarodowego, gdzie agresor powinien spotkać się z różnorodnymi sankcjami. Inaczej jednak

⁵ *Case Concerning Military and Paramilitary Activities In and Against Nicaragua (Nicaragua v. United States of America)*, Wyrok Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 27 czerwca 1986 roku, I.C.J. Reports 1986, s. 14.

⁶ T. Meron, dz. cyt., s. 248.

⁷ R. Kolb, R. Hyde, dz. cyt., s. 21–22.

⁸ Por. C. von Clausewitz i jego słynne stwierdzenie o tym, że wojna jest jedynie kontynuacją polityki za pomocą innych środków.

sytuacja wygląda z punktu widzenia międzynarodowego prawa humanitarnego, które w żaden sposób nie różnicuje pozycji walczących stron.

Pojęcie humanitaryzacji prawa konfliktów zbrojnych należy wiązać także z pojawieniem się klauzuli Martensa. Klauzula ta jest współcześnie jednym z istotniejszych pojęć prawa humanitarnego, odniesienia do niej można znaleźć w wielu orzeczeniach sądów i trybunałów, umowach międzynarodowych oraz w instrumentach *soft law*. Jej historia sięga XIX wieku – po raz pierwszy została zaproponowana przez Fiodora Martensa, rosyjskiego delegata na konferencji, która odbyła się w Brukseli w 1874 roku⁹. Ostatecznie proponowana formuła została zaakceptowana dopiero 25 lat później, kiedy to klauzula Martensa znalazła się w preambule do konwencji haskich z 1899 i 1907 roku¹⁰. Celem klauzuli Martensa miało być wzmocnienie dopiero co tworzonego i pełnego luk międzynarodowego prawa humanitarnego – miała ona zapewnić ochronę zarówno ludności cywilnej, jak i kombatantów przed skutkami wynikającymi z niedostatków ówczesnej regulacji¹¹. Wymaga ona, aby strony konfliktu w każdej sytuacji zachowywały się w sposób cywilizowany i humanitarny, nawet jeśli w danym momencie brak jest konkretnej normy w skodyfikowanym zbiorze prawa humanitarnego. Ze względu na swoje doniosłe znaczenie włączono ją do treści czterech konwencji genewskich z 1949 roku, gdzie pojawia się w artykułach dotyczących ich wypowiedzenia¹². Klauzulę Martensa umieszczono także w określającym ogólne zasady artykułe pierwszym I Protokołu dodatkowego, w czym upatrywać można swoistego awansu w stosunku do lokalizacji w preambule konwencji haskiej¹³. Współcześnie zauważa się, iż najważniejszą z pełnionych przez klauzulę Martensa funkcji jest zapobieżenie założeniu, że skoro coś nie jest wprost zakazane przez międzynarodowe prawo humanitarne, staje się w takim razie dozwolone. Stała się ona więc swoistym narzędziem służącym do usuwania luk w obszarach dotychczas nieuregulowanych¹⁴. Stanowi też regułę interpretacyjną zasad zawartych w traktatach, stanowiąc środek dynamicznej wykładni przepisów, który pozwala na dostosowanie istniejących regulacji do zmieniających się warunków i rozwijającej się technologii prowadzenia

⁹ M. Kałduński, *On the Martens clause in international law today*, [w:] T. Jasudowicz, M. Balcerzak, J. Kapelańska-Pręgowska (red.), *Współczesne problemy praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2009, s. 297.

¹⁰ „Zanim bardziej wyczerpujący kodeks praw wojennych będzie mógł być ułożonym, Wysokie Układające się Strony uważają za właściwe skonstatować, że w wypadkach, nieobjętych przepisami obowiązującymi, przyjętymi przez nie, ludność i strony wojujące pozostają pod opieką i władzą zasad prawa narodów, wpływających ze zwyczajów, ustanowionych między cywilizowanymi narodami, oraz z zasad humanitarności i wymagań społecznego sumienia” Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej z 18 sierpnia 1907 roku, Dz.U. 1927, nr 21, poz. 161, preambuła.

¹¹ Por. A. Cassese, *The Martens Clause: Half a Loaf or Simply Pie in the Sky?*, „European Journal of International Law” 2000, Vol. 11(1).

¹² Konwencja genewska o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych z 12 sierpnia 1949 roku, dz. cyt., art. 63.

¹³ Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II), sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r., Dz.U. 1992, nr 41, poz. 175, zał.

¹⁴ M. Piątkowski, *Przepisy IV Konwencji haskiej z 1907 roku w świetle wojny powietrznej*, „Polski Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 2013, nr 3, s. 129.

działań zbrojnych¹⁵. Tę funkcję potwierdził Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, określając klauzulę Martensa efektywnym środkiem mającym zastosowanie w realiach, w których postęp technologiczny jest na tyle szybki, że normy prawne mogą za nim nie nadążać¹⁶. Dzięki klauzuli Martensa „osoby cywilne i kombatanci pozostają pod ochroną i władzą zasad prawa międzynarodowego wynikających z ustalonych zwyczajów, zasad humanizmu oraz wymagań powszechnego sumienia”¹⁷.

Wśród wielu innych wyróżnianych w doktrynie funkcji należy zwrócić też uwagę na to, iż klauzulę Martensa należy traktować jako przypomnienie o konieczności stosowania praw człowieka w sytuacjach, gdy międzynarodowe prawo humanitarne nie jest w stanie zapewnić właściwej ochrony¹⁸. Prawa człowieka, do których przestrzegania państwa zobowiązane są zarówno podczas konfliktów zbrojnych, jak i w czasie pokoju, mogą stanowić sposób wypełnienia luk w systemie ochrony bądź oferować lepsze mechanizmy egzekwowania odpowiedzialności za naruszenia praw jednostek. Taką interpretację funkcji klauzuli Martensa potwierdza między innymi rezolucja z Teheranu, która również inkorporowała jej treść¹⁹.

Prawa człowieka w czasie konfliktu zbrojnego

Ewolucja wzajemnych relacji międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka przeszła długą drogę. Pomimo zbieżności celów oraz wspólności wielu zasad przez pewien czas obie te dziedziny rozwijały się niemal zupełnie osobno²⁰. Z czasem jednak coraz bardziej zbliżyły się do siebie. Ruch nawołujący do poszanowania praw człowieka w czasie konfliktów zbrojnych zapoczątkowano podczas I Światowej Konferencji Praw Człowieka, która odbyła się w 1968 roku w Teheranie. Celem, jaki przyświecał propagatorom tej idei, było polepszenie ochrony jednostek w sytuacji konfliktów zbrojnych przez rozciągnięcie na takowe zastosowania praw człowieka. Ostatecznie znalazła ona odzwierciedlenie w rezolucji *Human Right in Armed Conflicts*. Dokument ten, choć niewiążący, zainicjował wiele procesów, których następstwa można obserwować do dzisiaj. Jednym ze skutków było zapoczątkowanie zainteresowania ONZ zaniechwaną wcześniej na forum tej organizacji problematyką prawa humanitarnego²¹. Rezolucja zachęcała Sekretarza Generalnego do zbadania

¹⁵ O roli klauzuli Martensa w kontekście reguł wojny powietrznej por. M. Piątkowski, dz. cyt., s. 129–130.

¹⁶ *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons*, Opinia doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 8 lipca 1996 roku, I.C.J. Reports 1996, par. 78.

¹⁷ Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich..., dz. cyt., art. 1, ust. 2.

¹⁸ R. Kolb, R. Hyde, dz. cyt., s. 64.

¹⁹ *Respect for Human Rights in Armed Conflicts*, Rezolucja ZG ONZ nr 2444 z 19 grudnia 1968 r.

²⁰ Z. Galickim, *Związki międzynarodowego prawa humanitarnego z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka w sytuacji konfliktu zbrojnego*, [w:] P. Grzebyk, E. Mikos-Skuza (red.), *Pomoc humanitarna w świetle prawa i praktyki*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2016, s. 19.

²¹ Podstawową przyczyną niechęci było przekonanie, iż rozważanie problematyki międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych może naruszyć ustalony po wojnie porządek zakazujący używania siły w relacjach międzynarodowych. Por. R. Kolb, *The relationship between international humanitarian law and human rights law: A brief history of the 1948 Universal Declaration of Human Rights and the 1949 Geneva Conventions*, „International Review of the Red Cross” 1998, No. 324, s. 410.

dotychczasowego rozwoju prawa humanitarnego oraz rozważenia kroków, jakie można było podjąć, aby promować jego poszanowanie²². Zaowocowało to bogatym zbiorem analiz i dokumentów dotyczących międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, a jak wskazują niektórzy – doprowadziła też ostatecznie do przyjęcia w 1977 roku Protokołów dodatkowych do Konwencji genewskich²³.

Przede wszystkim jednak rezolucja *Human rights in armed conflict* zapoczątkowała nowy etap wzajemnych relacji międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka. Od tego czasu obie te dziedziny prawa zaczęły zbliżać się do siebie, a ich dalszy rozwój nie był już odseparowanym od siebie procesem²⁴. Jednym z przejawów tego zjawiska były skargi w sprawie naruszeń doznanych podczas konfliktów zbrojnych (zarówno wewnętrznych, jak i międzynarodowych), wnoszone do międzynarodowych sądów stojących na straży przestrzegania umów z zakresu ochrony praw człowieka. Przedstawione w nich sprawy znajdowały się na pograniczu międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka, co sprawiło, że skonfrontowani z tymi zagadnieniami sędziowie wykazywali się zazwyczaj dużą powściągliwością. Ze względu na brak jurysdykcji dotyczącej zarzucanych naruszeń prawa humanitarnego sądy odmawiały z reguły bezpośredniego stosowania tego prawa, ograniczając się do badania stwierdzeń naruszenia praw zawartych w instrumentach ochrony praw człowieka. Były jednak i pewne wyjątki, do takich należy sprawa *La Tablada*²⁵, w której Międzyamerykańska Komisja Praw Człowieka zdecydowała się na bezpośrednie zastosowanie wspólnego artykułu 3 konwencji genewskich. Skarżący powoływali się na przepisy Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka oraz przepisy międzynarodowego prawa humanitarnego, które miała naruszyć Argentyna podczas zbrojnej akcji odzyskiwania bazy wojskowej La Tablada w 1989 roku. Baza zaatakowana została przez grupę osób, które chciały zapobiec przygotowywanemu tam rzekomo zamachowi stanu. W wyniku krwawych walk śmierć poniosło wielu atakujących, a pozostali przy życiu uczestnicy zdarzenia wnieśli skargę, w której podnosili, że Argentyna dokonywała bezprawnych egzekucji i stosowała tortury wobec zatrzymanych osób. Podnoszono też zarzut naruszenia obowiązku zapewniania prawa do obrony, w wyniku czego oskarżeni zostali skazani na kary wieloletniego pozbawienia wolności. Argentyna kwestionowała możliwość stosowania jakichkolwiek norm prawa humanitarnego, powołując się na brak istnienia wewnętrznego konfliktu zbrojnego – według strony państwowej były to jedynie zamieszki. Komisja stwierdziła, iż linia oddzielająca te dwie sytuacje często może być bardzo rozmyta, co utrudnia możliwość

²² „«Believing» that the purpose of the United Nations Organization is to prevent all conflicts and to institute an effective system for the peaceful settlement of disputes, «Observing» that nevertheless armed conflicts continue to plague humanity”. Rezolucja ta potwierdziła, iż międzynarodowe prawo humanitarne pozostaje efektywnym mechanizmem ochrony jednostek i że jego dalszy rozwój jest konieczny z uwagi na to, iż zakaz używania siły w prawie międzynarodowym nie zlikwidował w rzeczywistości konfliktów zbrojnych. *Respect for Human Rights in Armed Conflicts*, dz. cyt.

²³ H.J. Steiner, P. Alston, R. Goodman, *International Human Rights in Context: Law Politics, Morals*, Oxford University Press, Oxford 2008, s. 396.

²⁴ R. Kolb, dz. cyt., s. 415.

²⁵ *Juan Carlos Abella przeciwko Argentynie*, Raport Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka z 18 listopada 1997 roku, sprawa nr 11.137.

ustalenia, z jakim rodzajem konfliktu mamy do czynienia. Posiłkując się jednak wytycznymi Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, Komisja zwróciła uwagę, iż wspólny artykuł 3 powinien być stosowany najszerzej, jak to możliwe – należy bowiem dążyć do rozciągania jego zastosowania na sytuacje znajdujące się na pograniczu, tak aby zwiększyć ochronę jednostek. Niezależnie od tego Komisja doszła do wniosku, iż wydarzenia, które miały miejsce w bazie La Tablada, nie mogą być scharakteryzowane jedynie jako zamieszki. Elementy, takie jak: zaangażowanie sił zbrojnych, skala przemocy, dokładność w planowaniu, koordynowaniu i przeprowadzeniu akcji sprawiły, że walki, do jakich doszło, powinny zostać zaklasyfikowane jako sytuacja wewnętrznego konfliktu zbrojnego²⁶.

Zgodnie z artykułem 44 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka tylko skargi dotyczące jej naruszeń stanowić mogą podstawę wniesienia skargi²⁷. Komisja uznała jednak, że w powyższej sprawie należy bezpośrednio zastosować także normy prawa humanitarnego, wskazując, iż instrumenty ochrony praw człowieka oraz konwencje genewskie mają wspólny cel, jakim jest ochrona życia ludzkiego i godności każdej osoby²⁸. Instrumenty chroniące prawa człowieka mają zastosowanie zarówno w czasie pokoju, jak i konfliktu zbrojnego, jednak brak w nich reguł dostosowanych do szczególnej sytuacji konfliktu zbrojnego. Z kolei międzynarodowe prawo humanitarne, którego zadaniem jest ograniczanie negatywnych skutków działań zbrojnych, nie ma zastosowania podczas pokoju. Tak więc normy międzynarodowego prawa humanitarnego mają zapewniać ofiarom konfliktów zbrojnych lepszą i bardziej ścisłą ochronę²⁹.

Wspólne działanie i uzupełnianie się norm międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka widać najlepiej na konkretnych przykładach – zarówno wspólny artykuł 3, jak i artykuł 4 konwencji chronią prawo do życia. Arbitralne pozbawienie życia, które można przypisać państwu, należy niewątpliwie do właściwości rzeczowej Komisji, jednak gdy takowe miało miejsce w sytuacji konfliktu zbrojnego, Komisja może nie być w stanie rozpatrzyć zarzucanego naruszenia tylko i wyłącznie w oparciu o artykuł 4. Wynika to między innymi z braku norm definiujących i odróżniających osoby cywilne od kombatantów. Dlatego też należy zastosować odpowiednie przepisy międzynarodowego prawa humanitarnego jako wiążące wskazówki dla rozpatrzenia tej i innych skarg dotyczących naruszeń praw człowieka w sytuacji konfliktów zbrojnych³⁰. Stanowisko takie wydaje się znajdować poparcie w orzecznictwie MTS³¹. Komisja powołuje się również na fakt, iż praktycznie wszystkie państwa-strony Amerykańskiej konwencji praw człowieka ratyfikowały co najmniej jedną z konwencji genewskich oraz odwołuje się do artykułu 29 ust. 2 konwencji, który stanowi, iż: „żadne z postanowień niniejszej Konwencji nie będzie interpretowane jako: [...] ograniczające korzystanie lub wykonywanie jakiegokolwiek prawa lub wolności uznanego na mocy prawa

²⁶ Tamże, par. 155.

²⁷ Amerykańska konwencja praw człowieka z 22 listopada 1969 roku, UNTS, vol. 1144, p. 123.

²⁸ *Juan Carlos Abella przeciwko Argentynie*, dz. cyt., par. 157.

²⁹ Tamże, par. 158–159.

³⁰ Tamże, par. 160.

³¹ *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons*, dz. cyt., s. 226.

jakiegokolwiek Państwa-Strony albo na mocy innej konwencji międzynarodowej, której jedno ze wskazanych państw jest stroną”. Artykuł ten odpowiada między innymi sytuacji, kiedy to konkurencyjne zastosowanie mają instrumenty ochrony praw człowieka i instrumenty międzynarodowego prawa humanitarnego oraz wymaga, aby wziąć pod należytą rozważę i zapewnić skuteczność odpowiednim normom tego ostatniego. Taka interpretacja ma być zgodna z celem tego przepisu, który powinien powstrzymać państwa-strony przed powoływaniem norm konwencji dla uzasadniania ograniczeń bardziej korzystnych lub mniej restrykcyjnych praw gwarantowanych jednostkom w prawie krajowym bądź międzynarodowym. Mając na uwadze powyższe, Komisja uznała za swoją powinność zastosowanie norm międzynarodowego prawa humanitarnego, które w przedstawionym stanie faktycznym będą zapewniać wyższy standard ochrony³².

Swoją kompetencję do stosowania międzynarodowego prawa humanitarnego w podobnych sytuacjach Komisja potwierdziła w kilku kolejnych raportach³³. Stanowiska tego nie podzielał jednak Międzyamerykański Trybunał Praw Człowieka, który konsekwentnie odmawiał zajmowania się domniemanymi naruszeniami międzynarodowego prawa humanitarnego, powołując się na artykuł 44 konwencji. W późniejszym czasie i sama Komisja wydaje się zbacać z wcześniej obranego kursu; w 2001 roku w sprawie *Riofrío Massacre* nie pojawiły się ostatecznie odniesienia do wspólnego artykułu 3, a zarzuty zabójstwa 13 osób cywilnych rozstrzygnięto wyłącznie w oparciu o artykuł 4 konwencji³⁴.

Orzeczenie w sprawie *La Tablada* pozostaje znaczące, do czasu jego przyjęcia żaden organ ochrony praw człowieka nie uznał się kompetentnym, by wprost zastosować normy prawa humanitarnego. Niektórzy upatrywali w tym rozstrzygnięciu pewnego precedensu, który miał otworzyć zupełnie nowy kierunek rozwoju wzajemnych relacji prawa humanitarnego i prawa międzynarodowego praw człowieka³⁵. Inni komentatorzy wskazują jednak, że Komisja powinna była oprzeć swoje rozstrzygnięcie na przepisach Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka, interpretowanych w świetle zasad międzynarodowego prawa humanitarnego. Takie rozwiązanie, oparte na pośredniej skuteczności prawa humanitarnego, jest bardziej powszechne. Dzieje się tak, ponieważ egzekwowanie międzynarodowego prawa humanitarnego wciąż nastęcza wielu trudności i mechanizm ten ciągle wydaje się słabiej rozwinięty od mechanizmu egzekwowania odpowiedzialności za naruszenie praw człowieka. W swoim orzecznictwie organy ochrony praw człowieka posiłkują się więc definicjami oraz sformułowaniami zaczerpniętymi z międzynarodowego prawa humanitarnego.

³² Juan Carlos Abella *przeciwko Argentynie*, dz. cyt., par. 162.

³³ Por. *Las Palmeras przeciwko Kolumbii, Bamaca Velasques przeciwko Gwatemali* w: E.J. Buis, *From La Tablada to Guantanamo Bay: The Challenge of New Conflict Situations in the Experience of the Inter-American System of Human Rights Protection*, presented at Complementing IHL: Exploring the Need for Additional Norms To Govern Contemporary Conflict Situations, Jerusalem, June 1–3, 2008, s. 5.

³⁴ *Riofrío Massacre – Colombia*, Raport Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka z 6 kwietnia 2001 roku, sprawa nr 11.654.

³⁵ Z. Liesbeth, *La Tablada comment*, „International Review of the Red Cross” 1998, No. 324, s. 505–511.

Przykładem takiego rozstrzygnięcia jest wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) w sprawie *Isayeva, Yesupova, Bazayeva przeciwko Rosji*³⁶. Sprawa dotyczyła wydarzeń mających miejsce na terenie Czeczenii, gdzie w 1999 roku na skutek bombardowania przez rosyjskie samoloty konwoju z uchodźcami śmierć poniosło wiele osób cywilnych, w tym rodziny trzech skarżących. O ile bardzo często ofiary naruszeń prawa humanitarnego nie mają możliwości dochodzenia zadośćuczynienia, o tyle w tym wypadku nie pozostały bez ochrony, gdyż naruszone zostały jednocześnie podstawowe prawa człowieka³⁷. Najważniejszym z podniesionych zarzutów był zarzut naruszenia artykułu 2 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: EKCP), gwarantującego ochronę prawa do życia³⁸. Zarzut ten dotyczył tego, w jaki sposób operacja zrzućenia pocisków była zaplanowana, kontrolowana i wykonana. W opinii strony skarżącej naruszenie prawa do życia było zamierzone, gdyż władze powinny były wiedzieć o masowej obecności ludności cywilnej na drodze wiodącej z Groznego. Świadczyć o tym może fakt, iż wcześniej tego samego dnia samoloty krążyły stosunkowo nisko nad konwojem uchodźców³⁹. Bombardowanie obszaru leżącego w pobliżu miasta, który był bardzo gęsto zaludniony i nie został ewakuowany, naruszało też podstawowe zasady prawa humanitarnego. Przede wszystkim należy wspomnieć zasadę rozróżnienia, która nakazuje kierować ataki wyłącznie przeciwko tak zwanym celom militarnym. Trybunał nie pretendował jednak do roli organu zajmującego się tymi zagadnieniami, uznając, iż pozostają one poza jego kompetencją. Zgodnie z artykułem 32 konwencji ograniczył się do zarzutów naruszenia przepisów w niej zawartych i tylko te zarzuty badał. Zarzucanemu naruszeniu prawa do życia strona rosyjska przeciwstawiła wyjątek przewidziany w ustępie 2a. Stanowi on, iż „pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym Artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą”. Trybunał odrzucił taką argumentację. Zdarzenia, których dotyczy orzeczenie, miały miejsce na terenie będącym areną walk czeczeńskich oddziałów z siłami zbrojnymi Rosji. O ile działania czeczeńskich grup można było uznać za stanowiące zagrożenie dla zdrowia i życia, o tyle nie uzasadnia to jeszcze zezwolenia na uciekanie się przez państwo do metod o podobnie drastycznych dla ludności cywilnej skutkach. Aby wyjątek z artykułu 2 ust. 2a mógł zostać skutecznie powołany, działanie państwa musi odpowiadać ściśle określonym wymogom. Przede wszystkim użycie siły

³⁶ *Isayeva, Yusupova and Bazayeva przeciwko Rosji*, Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 24 lutego 2005 roku, skargi nr 57947/00, 57948/00 i 57949/00, par. 168–200. Dodać należy, iż nie jest to pierwsza tego typu sprawa, z którą musiano się w Strassburgu zmierzyć. Już wcześniej Trybunał zetknął się z podobnym zagadnieniem, zajmując się skargami przeciwko Turcji. W wybranym przeze mnie orzeczeniu widać konsekwencję Trybunału w obranej drodze. Pojawiają się liczne odwołania do poprzednich orzeczeń Trybunału, które mają umacniać autorytet rozstrzygnięcia.

³⁷ Skarżące otrzymały zasądzone przez ETPC zadośćuczynienie, jednak w związku z wyrzuceniem Federacji Rosyjskiej z Rady Europy od 16 września 2022 roku jednostki nie mają możliwości wnoszenia przeciwko temu państwu skarg do ETPC.

³⁸ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, art. 2.

³⁹ *Isayeva, Yusupova and Bazayeva przeciwko Rosji*, dz. cyt., par. 155.

skutkującej utratą czyjegokolwiek życia musi być *bezwzględnie konieczne*. Przesłanka ta w przekonaniu Trybunału zakłada, iż operacja powinna zostać zaplanowana i być kontrolowana przez odpowiednie władze w taki sposób, aby w największym możliwym zakresie zminimalizować możliwość utraty życia przez ludność cywilną⁴⁰. Tak użyte sformułowanie jest jawnym zapożyczeniem z języka prawa humanitarnego, odzwierciedlającym również zwyczajową zasadę proporcjonalności. Trybunał, mimo iż nie zastosował prawa humanitarnego wprost, posiłkował się nim, aby zapewnić właściwą w kontekście konfliktu zbrojnego interpretację odpowiednich przepisów chroniących prawa człowieka. Poprzez użycie w zaludnionym regionie bomb zrzuconych z dużej wysokości oraz pocisków, którymi nie można w precyzyjny sposób kierować, Rosja w oczywisty sposób naruszyła obowiązek zapewnienia ochrony ludności cywilnej. W tym stanie rzeczy ETPC orzekł, iż miało miejsce naruszenie artykułu 2 konwencji. Kwestia interpretacji artykułu 2 w kontekście zasad międzynarodowego prawa humanitarnego będzie też zapewne przedmiotem rozważań ETPC w sprawach dotyczących sytuacji na wschodzie Ukrainy oraz zestrzelenia samolotu MH17, na co wyraźnie wskazuje decyzja Wielkiej Izby z listopada 2022 roku⁴¹.

Aspekty opisanej sprawy pokazują współdziałanie prawa międzynarodowego praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego. Międzynarodowe prawo humanitarne może zapewniać organom ochrony praw człowieka instrumenty prawne umożliwiające rozstrzygnięcie spraw dotyczących naruszeń praw człowieka podczas konfliktów zbrojnych. Z drugiej zaś strony, ofiary konfliktów zbrojnych otrzymują możliwość dochodzenia swoich praw na forum międzynarodowych organów powołanych do rozstrzygania indywidualnych skarg na naruszenia praw człowieka.

Wzajemna relacja norm międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka

Zarówno międzynarodowe prawo humanitarne, jak i prawo międzynarodowe praw człowieka dążą do zapewnienia ochrony godności oraz życia jednostek. Jednak postrzegają te cele z innej perspektywy, wynikającej z odmiennej specyfiki każdej z tych dziedzin prawa. Pomimo powszechnej zgody co do stwierdzenia, że obie te gałęzie prawa mają zastosowanie w sytuacji konfliktów zbrojnych, ich wzajemny stosunek pozostaje problematyczny⁴². Najczęściej spotykane jest podejście oparte na traktowaniu prawa humanitarnego jako *lex specialis* w stosunku do ogólnych norm międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka. Stanowisko to odwołuje się do opinii doradczej Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (dalej: MTS) w sprawie legalności groźnienia użyciem lub użycia broni

⁴⁰ Tamże, par. 171.

⁴¹ *Ukraina i Niderlandy przeciwko Rosji*, Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 30 listopada 2022 roku, skargi nr 8019/16, 43800/14 i 28525/20, par. 720.

⁴² E. Benvenisti, *Belligerent occupation*, [w:] *Max Planck Encyclopedia of Public International Law*, www.mpepil.com [dostęp: 1.03.2023], par. 13–16.

nuklearnej⁴³. Prowadząc analizę poszczególnych źródeł prawa międzynarodowego, które mogłyby mieć zastosowanie do określenia legalności przedstawionej kwestii, Trybunał dotyka przy okazji wielu innych istotnych zagadnień, w tym kwestii relacji międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka. Sędziowie rozważali między innymi, czy ewentualne użycie broni nuklearnej naruszałoby prawo do życia zagwarantowane w artykule 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (dalej: MPPOiP). Przy tej okazji MTS wypowiedział się ogólnie na temat relacji systemu ochrony praw człowieka oraz międzynarodowego prawa humanitarnego i spróbował pogodzić te na pozór sprzeczne porządki prawne: jeden chroniący życie ludzkie oraz drugi, regulujący konflikty zbrojne, kiedy to jest zgodne z prawem pozbawianie życia członków sił zbrojnych przeciwnika. MTS podkreślił, że reżimy chroniące prawa człowieka nie przestają obowiązywać w sytuacji konfliktów zbrojnych, wyjątkiem są klauzule pozwalające zawiesić stosowanie pewnych praw w stanie niebezpieczeństwa publicznego⁴⁴. Jest to jednak poddane ustalonej procedurze, a ponadto klauzule derogacyjne pozwalają na zawieszenie jedynie części przepisów – istnieje bowiem grupa praw, których stosowania uchylić nie można⁴⁵. Do takich praw należy między innymi prawo do życia gwarantowane przez artykuł 6 MPPOiP. Powstaje w związku z tym pytanie, jak w takim razie pogodzić zobowiązanie do ochrony życia ludzkiego z realiami panującymi w trakcie konfliktów zbrojnych. Choć prawo do życia, jak i inne prawa podstawowe, pozostają w mocy w czasie trwania konfliktu zbrojnego, to w takim przypadku test dotyczący tego, co na gruncie artykułu 6 MPPOiP będzie „samowolnym (arbitralnym) pozbawieniem życia”, ma być ustalony przez zastosowanie *lex specialis* – mianowicie międzynarodowego prawa humanitarnego. Stanowisko takie jest zresztą zgodne z ustaleniami Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka, która uznała walor normy szczegółowej przypisanej postanowieniom wspólnego artykułu 3 konwencji genewskich⁴⁶. W omawianej opinii widzimy więc odwołanie do klasycznej reguły kolizyjnej, która przyznaje pierwszeństwo zastosowania prawu bardziej szczegółowemu przed prawem regulującym dane stosunki w sposób ogólny.

Podobne stwierdzenie można znaleźć w opinii doradczej, dotyczącej muru w Palestynie, w której MTS wskazuje dodatkowo na trzy możliwe scenariusze: istnieją normy należące wyłącznie do domeny międzynarodowego prawa humanitarnego (na przykład

⁴³ Sama opinia nie daje konkretnej odpowiedzi na postawione pytanie i widać, że Trybunał porusza się bardzo ostrożnie w temacie, który, jak wiadomo, budzi ogromne kontrowersje. Trybunał orzekł, iż „groźba lub użycie broni jądrowej powinna być zgodna z wymogami prawa międzynarodowego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych, w szczególności zaś z normami i zasadami międzynarodowego prawa humanitarnego”. Jednak, co do zasady, groźba lub użycie broni jądrowej naruszają podstawowe zasady prawa humanitarnego, co zresztą Trybunał sam przyznał. Mimo to ostatecznie orzekł, iż nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić na podstawie ówczesnego stanu rozwoju prawa międzynarodowego i przedstawionych mu faktów, czy użycie broni jądrowej w sytuacji, gdy określone państwo korzystałoby z prawa do samoobrony w obliczu „poważnego zagrożenia jego istnienia”, byłoby w świetle prawa międzynarodowego legalne. *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons*, dz. cyt., par. 24–25.

⁴⁴ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167, art. 15.

⁴⁵ Por. M. Przybysz, *Zastosowanie praw człowieka w realiach konfliktu zbrojnego*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 1, s. 73.

⁴⁶ *Juan Carlos Abella przeciwko Argentynie*, dz. cyt., par. 161.

normy regulujące uprawnienia związane ze statusem jeńca wojennego), istnieją normy należące wyłącznie do domeny międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka (do takowych zaliczyć można większość tak zwanych praw drugiej generacji), są wreszcie normy, które należą do obu tych dziedzin. Taka sytuacja miała miejsce w analizowanym stanie faktycznym i doprowadziła MTS do konkluzji o konieczności zastosowania międzynarodowego prawa humanitarnego jako *lex specialis*⁴⁷.

Można się jednak zastanawiać, czy takie podejście nie stanowi zbyt dużego uproszczenia⁴⁸. Literatura przedmiotu dotycząca relacji obu tych dziedzin odwołuje się coraz częściej do idei „komplementarności”, co zdaniem M. Przybysza nawiązuje do reguły zawartej w artykuł 31 ustęp 3 punkt c konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, pozwalającej dokonywać takiej wykładni, która uwzględni „wszelkie odpowiednie normy prawa międzynarodowego znajdujące zastosowanie między stronami”⁴⁹. Zamiast stosowania reguły kolizyjnej przewidującej pierwszeństwo norm międzynarodowego prawa humanitarnego proponowane jest niekiedy używanie obu tych dziedzin prawa, tak aby wzajemnie się uzupełniając, prowadziły do uzyskania właściwej interpretacji. Technika taka, określana niekiedy jako *renvoi* bądź technika wzajemnych odniesień, jest z powodzeniem stosowana w praktyce orzeczniczej. Jej przykłady możemy znaleźć między innymi w orzecznictwie Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii (dalej: MTKJ) w sprawie *Kunarac*⁵⁰. MTKJ posiłkował się orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, aby zdefiniować pojęcie tortur w kontekście konfliktu zbrojnego. Zakaz tortur stanowi bezwzględnie obowiązującą normę *ius cogens* i jest aktualny zarówno w czasie pokoju, jak i podczas konfliktu zbrojnego. W omawianej sprawie MTKJ wskazywał na istnienie potrzeby sięgnięcia do „instrumentów i praktyki rozwiniętej w dziedzinie praw człowieka”⁵¹. Jest to niejako odwrócenie sytuacji, kiedy to organy ochrony praw człowieka zajmowały się naruszeniami tych praw, posiłkując się jednocześnie odniesieniami do międzynarodowego prawa humanitarnego. MTKJ przywołał między innymi trzy konwencje dotyczące definicji pojęcia tortur, z zaznaczeniem, że stanowią one instrumenty

⁴⁷ *Legal Consequences of the Construction of a Wall in the Occupied Palestinian Territory*, Opinia Doradca Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 9 lipca 2004 roku, I.C.J. Reports 2004, par. 106.

⁴⁸ Zob. M. Sassoli, L. Olson, *The relationship between international humanitarian and human rights law where it matters: admissible killing and internment of fighters in non-international armed conflicts*, „International Review of the Red Cross” 2008, Vol. 90(871), s. 5. Sassoli niewątpliwie zgadza się z MTS w kwestii dotyczącej zastosowania międzynarodowego prawa humanitarnego jako *lex specialis* w stosunku do praw człowieka. Zauważa jednak, iż również prawa człowieka mogą stanowić normę szczególną względem ogólniejszej regulacji znajdującej się w międzynarodowym prawie humanitarnym. Opowiada się więc wyraźnie za tym, by w wypadku, gdy do danej sytuacji mają jednocześnie zastosowanie obie te gałęzie prawa, rozwiązać taki problem zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali*. Tym, co odróżnia tę teorię od stanowiska MTS, jest odrzucenie z góry przypisanej międzynarodowemu prawu humanitarnemu właściwości normy szczególnej. Zamiast tego Sassoli proponuje, aby w każdym przypadku indywidualnie określać stopień szczególności uregulowań międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka, a następnie, na podstawie takiej analizy dokonywać wyboru. Zastosowanie normy bardziej szczególowej uzasadnia tym, iż jest ona bliższa danej tematyce i lepiej uwzględnia specyficzny dla konkretnej sytuacji kontekst.

⁴⁹ M. Przybysz, dz. cyt., s. 77.

⁵⁰ *Prosecutor v. Kunarac*, Wyrok Izby Orzekającej Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii z 22 lutego 2001 roku, sprawa nr IT-96-23-T, par. 465–471.

⁵¹ Tamże, par. 467.

ochrony praw człowieka⁵². Możliwość używania takich odniesień spowodowana jest podobieństwem „celów, wartości oraz terminologii”, które to podobieństwo sprawia, że w wielu aspektach międzynarodowe prawo humanitarne coraz bardziej łączy się z prawami człowieka. W dalszej części wyводу MTKJ podkreślił jednak, że dokonując podobnych zabiegów, należy zawsze pamiętać o specyfice międzynarodowego prawa humanitarnego oraz o pewnych strukturalnych różnicach obu dziedzin prawa.

Wśród różnic na pierwszy plan wysuwa się zupełnie odmienna rola państwa. Prawa człowieka zostały stworzone przede wszystkim w celu chronienia jednostki przed nadużyciami ze strony „własnego” państwa. Z kolei międzynarodowe prawo humanitarne ma na celu nakładanie ograniczeń na sposób prowadzenia działań zbrojnych po to, aby zminimalizować ich negatywne skutki. Jednostkę chroni się więc przede wszystkim przed poczynaniami państwa obcego⁵³. Co więcej, odpowiedzialność państwa za naruszenia prawa humanitarnego ma często charakter drugorzędny, gdyż to konkretne jednostki ponoszą odpowiedzialność karną za swoje czyny. MTKJ podkreślił ponadto, że dla zaistnienia takiej odpowiedzialności nie ma znaczenia udział państwa w popełnionym przestępstwie ani też udział taki nie może stanowić obrony dla sprawcy. Z uwagi na powyższe różnice ważne jest, by zbyt pochopnie nie przyjmować koncepcji i pojęć wypracowanych w innym kontekście prawnym. Dlatego też MTKJ jest zdania, iż pojęcia charakterystyczne dla międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka mogą być transponowane na grunt międzynarodowego prawa humanitarnego, tylko jeśli wezmą pod uwagę jego specyfikę⁵⁴.

Innym obszarem, gdzie odniesienia takie mogą mieć miejsce, są uprawnienia związane z rzetelnym procesem sądowym. Na gruncie europejskim treść tych praw jest bardzo dokładnie sprecyzowana w bogatym orzecznictwie ETPC. Gwarancje takie znajdziemy również w instrumentach międzynarodowego prawa humanitarnego, między innymi we wspólnym artykule 3 konwencji genewskich. Zawarte tam sformułowanie „gwarancje procesowe, uznane za niezbędne przez narody cywilizowane” pozostaje jednak mało precyzyjne i dlatego odwołanie do instrumentów ochrony praw człowieka czy opartego na nich orzecznictwa wydaje się w pełni uzasadnione⁵⁵. Podobne podejście do relacji obu porządków prawnych zaprezentował Komitet Praw Człowieka, sprzeciwiający się podejściu opierającemu się na zastosowaniu międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych jako *lex specialis*⁵⁶. Zamiast konieczności wyboru jednej z tych dziedzin jako przeważającej nad drugą Komitet zaproponował równoczesne i harmonizujące ze sobą ich stosowanie. Podobnie jak MTKJ w sprawie *Kunarac*, Komitet powołuje się na wspólność celów i wartości, która powoduje, że normy prawne należące do obu tych dziedzin powinny być interpretowane w sposób zapewniający wzmocnienie ich skuteczności.

⁵² Tamże, par. 466.

⁵³ Por. Z. Galicki, dz. cyt., s. 19.

⁵⁴ *Prosecutor v. Kunarac*, dz. cyt., par. 471.

⁵⁵ R. Kolb, R. Hyde, dz. cyt., s. 271.

⁵⁶ „While, in respect of certain Covenant rights, more specific rules of international humanitarian law may be specially relevant for the purposes of the interpretation of Covenant rights, both spheres of law are complementary, not mutually exclusive”, Komitet Praw Człowieka, Uwagi Ogólne nr 31, CCPRC21 Rev. 1 Add. 13, par. 11.

Konkluzja – naruszenia praw człowieka podczas wojny w Ukrainie

Zagadnienie dotyczące relacji obu porządków prawnych stało się po raz kolejny aktualne w związku z rosyjską agresją w Ukrainie. Jak w przypadku innych konfliktów, oprócz ochrony wynikającej z międzynarodowego prawa humanitarnego zastosowanie mają międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka. Choć od września 2022 roku Federacja Rosyjska nie jest już stroną EKPC, to jednak wszczęte przed tą datą postępowania dalej się toczą – zgodnie z rezolucją ETPC z 22 marca 2022 roku Trybunał będzie rozpatrywał skargi dotyczące zarzucanych temu państwu naruszeń, które miały miejsce przed 16 września 2022 roku. Wielka Izba Trybunału rozpatruje obecnie między innymi skargi międzypaństwowe wniesione przeciwko Rosji przez Ukrainę i Niderlandy⁵⁷. Rosja jest też związana szeregiem innych umów o ochronie praw człowieka, które mają zastosowanie do terytoriów znajdujących się pod jej „efektywną kontrolą”, a więc między innymi do okupowanych obszarów Ukrainy⁵⁸. Ponadto zgodnie z artykułem 43 Regulaminu haskiego okupant zobowiązany jest przestrzegać prawa obowiązującego w okupowanym kraju, które to pojęcie obejmuje również wszystkie umowy z zakresu ochrony praw człowieka ratyfikowane przez Ukrainę⁵⁹. Powyższe okoliczności sprawiają, że kwestia wzajemnych relacji norm międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka będzie zapewne przedmiotem kolejnych rozstrzygnięć międzynarodowych sądów oraz tematem rozważań przedstawicieli doktryny. Samo zaś zastosowanie ochrony gwarantowanej przez prawa człowieka stanowi dodatkową gwarancję dla ofiar naruszeń, do jakich doszło i wciąż dochodzi podczas wojny w Ukrainie.

Bibliografia

Benvenisti E., *Belligerent occupation*, [w:] *Max Planck Encyclopedia of Public International Law*, www.mpepil.com [dostęp: 1.03.2023].

Cassese A., *The Martens Clause: Half a Loaf or Simply Pie in the Sky?*, „European Journal of International Law” 2000, Vol. 11(1).

Droege C., *The interplay between international humanitarian law and international human rights law in situations of armed conflict*, „Israel Law Review” 2007, Vol. 40(2).

Galicki Z., *Związki międzynarodowego prawa humanitarnego z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka w sytuacji konfliktu zbrojnego*, [w:] P. Grzebyk, E. Mikos-Skuza

⁵⁷ Skarga została uznana za dopuszczalną, a ETPC uznał między innymi, że wschodnie tereny Ukrainy kontrolowane od 2014 roku przez separatystów znajdują się pod jurysdykcją Rosji. *Ukraina i Niderlandy przeciwko Rosji*, dz. cyt.

⁵⁸ Zarówno Ukraina, jak i Federacja Rosyjska są stronami 7 Konwencji ONZ: Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, MPPOiP, Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, Konwencji o prawach dziecka, Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

⁵⁹ E. Benvenisti, dz. cyt., par. 14.

(red.), *Pomoc humanitarna w świetle prawa i praktyki*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2016.

Kałduński M., *On the Martens clause in international law today*, [w:] T. Jasudowicz, M. Balcerzak, J. Kapelańska-Pręgowska (red.), *Współczesne problemy praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2009.

Kolb R., Hyde R., *An Introduction to the international law of armed conflicts*, Hart Publishing, Oxford 2008.

Kolb R., *The relationship between international humanitarian law and human rights law: A brief history of the 1948 Universal Declaration of Human Rights and the 1949 Geneva Conventions*, „International Review of the Red Cross” 1998, No. 324.

Liesbeth Z., *La Tablada comment*, „International Review of the Red Cross” 1998, No. 324.

Meron T., *The Humanization of Humanitarian Law*, „The American Journal of International Law” 2000, Vol. 94(2).

Piątkowski M., *Przepisy IV Konwencji haskiej z 1907 roku w świetle wojny powietrznej*, „Polski Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 2013, nr 3.

Przybysz M., *Zastosowanie praw człowieka w realiach konfliktu zbrojnego*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 1.

Sassoli M., Olson L., *The relationship between international humanitarian and human rights law where it matters: admissible killing and internment of fighters in non-international armed conflicts*, „International Review of the Red Cross” 2008, Vol. 90(871).

Steiner H.J., Alston P., Goodman R., *International Human Rights in Context: Law Politics, Morals*, Oxford University Press, Oxford 2008.

Uppsala Conflict Data Program, <https://ucdp.uu.se/encyclopedia> [dostęp: 1.03.2023].

Akty prawne

Amerykańska konwencja praw człowieka z 22 listopada 1969 roku, UNTS, vol. 1144.

Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej z 18 sierpnia 1907 roku, Dz.U. 1927, nr 21, poz. 161.

Konwencja genewska o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych z 12 sierpnia 1949 roku, Dz.U. 1956, nr 38, poz. 171, zał.

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167.

Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II), sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r., Dz.U. 1992, nr 41, poz. 175, zał.

Respect for Human Rights in Armed Conflicts, Rezolucja ZG ONZ nr 2444 z 19 grudnia 1968 r.

Orzecznictwo

Buis E.J., *From La Tablada to Guantanamo Bay: The Challenge of New Conflict Situations in the Experience of the Inter-American System of Human Rights Protection*, presented at Complementing IHL: Exploring the Need for Additional Norms To Govern Contemporary Conflict Situations, Jerusalem, June 1–3, 2008.

Case Concerning Military and Paramilitary Activities In and Against Nicaragua (Nicaragua v. United States of America), Wyrok Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 27 czerwca 1986 roku, I.C.J Reports 1986.

Isayeva, Yusupova and Bazayeva przeciwko Rosji, Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 24 lutego 2005 roku, skargi nr 57947/00, 57948/00 i 57949/00.

Juan Carlos Abella przeciwko Argentynie, Raport Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka z 18 listopada 1997 roku, sprawa nr 11.137.

Komitet Praw Człowieka, Uwagi Ogólne nr 31, CCPRC21 Rev. 1 Add. 13.

Legal Consequences of the Construction of a Wall in the Occupied Palestinian Territory, Opinia Doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 9 lipca 2004 roku, I.C.J. Reports 2004.

Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons, Opinia doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 8 lipca 1996 roku, I.C.J. Reports 1996.

Prosecutor v. Kunarac, Wyrok Izby Orzekającej Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii z 22 lutego 2001 roku, sprawa nr IT-96-23-T.

Riofrió Massacre – Colombia, Raport Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka z 6 kwietnia 2001 roku, sprawa nr 11.654.

Ukraina i Niderlandy przeciwko Rosji, Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 30 listopada 2022 roku, skargi nr 8019/16, 43800/14 i 28525/20.